

Sygn. akt V KK 304/14

POSTANOWIENIE

Dnia 21 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 21 stycznia 2015 r.,
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
sprawy **M. B., A. S., W. O. oraz J. D.**
uniewinnionych od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 212 § 1 k.k.,
z powodu kasacji
wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego K. H.
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 4 kwietnia 2014 r.,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w T.
z dnia 4 listopada 2013 r.,

p o s t a n a w i a:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciążyć oskarżyciela prywatnego, K. H.,
kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w T. z dnia 4 listopada 2013 r. M. B., A. S., W. O., J. D. i M. F. zostali uniewinnieni od zarzuczonego im czynu z art. 212 § 1 k.k. Wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 4 kwietnia 2014 r. wyrok ten w części dotyczącej M. F. został uchylony i na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k. umorzono wobec niego postępowanie. Natomiast w zakresie rozstrzygnięcia wobec pozostałych oskarżonych wyrok Sądu I instancji został utrzymany w mocy.

O od powyższego prawomocnego wyroku kasację wniósł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego, zarzucając przedmiotowemu rozstrzygnięciu rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj.:

1. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na:

a) braku rozważenia przez Sąd Okręgowy wszystkich zarzutów apelacji, tj. konkretnie zarzutu nr 5 dotyczącego naruszenia art. 169 § 1 k.p.k. oraz zarzutu nr 6 pkt c, do czego Sąd Okręgowy był zdaniem skarżącego bezwzględnie zobowiązany,

b) braku wskazania i wyjaśnienia przez Sąd Okręgowy dlaczego uznał zarzut apelacyjny nr 2 dotyczący naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. za bezzasadny,

2. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. wyrażające się w naruszeniu przez Sąd Okręgowy zasady swobodnej oceny dowodów i zasady obiektywizmu poprzez zaakceptowanie ustaleń Sądu pierwszej instancji pomimo dokonania przez ten Sąd, zdaniem skarżącego wybiórczej i dowolnej, a więc w istocie arbitralnej analizy całokształtu ujawnionych faktów, co skutkowało uznaniem, iż działanie oskarżonych miało oparcie w okolicznościach faktycznych, w efekcie czego brak było możliwości potraktowania ich działania za nadużycie wolności słowa pozwalające z kolei na przypisanie im odpowiedzialności za popełnienie zarzucanego czynu.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i wyroku Sądu I Instancji oraz o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

W odpowiedzi na kasację obrońca uniewinnionych J. D., A. S., M. B. i W. O. wniósł o wydanie zarządzenia o odmowie przyjęcia kasacji przez Prezesa Sądu Okręgowego w K. w trybie art.530 § 2 k.p.k., a w przypadku jej przyjęcia - o pozostawienie bez rozpoznania w trybie art.531 § 1 k.p.k. na posiedzeniu niejawnym przez Sąd Najwyższy, ewentualnie z ostrożności procesowej o oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej na rozprawie na podstawie art.535 § 3 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika oskarżyciela prywatnego jest bezzasadna w stopniu umożliwiającym jej rozpoznanie w trybie art 535 § 3 k.p.k.

Zanim omówiona zostanie sama kasacja podkreślić wypada, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem odwoławczym, przesłanki wniesienia którego są dużo bardziej restrykcyjnie ukształtowane, niż ma to miejsce w przypadku apelacji. Zgodnie bowiem z przepisem art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. O rażącym naruszeniu prawa w znaczeniu tego przepisu można mówić tylko w odniesieniu do jego bardzo poważnego naruszenia, zbliżonego w swojej randze do bezwzględnej przyczyny odwoławczej.

Skarżący zarzucił Sądowi Okręgowemu przede wszystkim wadliwą kontrolę apelacyjną przejawiającą się w nienależytym, zdaniem skarżącego rozważeniu części zarzutów apelacyjnych. Podnieść w tym miejscu należy, że wielokrotnie rekonstruowany przez Sąd Najwyższy standard kontroli apelacyjnej pozwala na stwierdzenie, że sąd odwoławczy nie musi niejako na nowo przedstawiać pełni argumentacji potwierdzającej ustalenia sądu I instancji, ale musi skoncentrować się na konkretnych zarzutach apelacji i odpowiedzieć w uzasadnieniu dlaczego jedne uznał za uzasadnione, a inne nie (we wszystkich wariantach).

Oczywiście stopień szczegółowości rozważań sądu odwoławczego, w wykonaniu jego obowiązku wynikającego z art. 457 § 3 k.p.k., uzależniony jest od jakości wywodów zawartych w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji oraz we wniesionym środku odwoławczym i w zależności od meritum sprawy może przybrać bardziej lub mniej rozbudowany wywód. W takim wypadku wystarczające jest wskazanie głównych powodów niepodzielenia zarzutów apelacji, a następnie odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji. Na Sądzie odwoławczym ciąży obowiązek rozpoznania wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, nie oznacza to jednak bezwzględnego wymogu szczegółowego umotywowania każdego argumentu. Jeżeli Sąd odwoławczy podziela w pełni dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów, może zaniechać szczegółowego odnoszenia się w uzasadnieniu swojego wyroku do zarzutów apelacji, gdyż byłoby to zbędnym powtórzeniem argumentacji tego

sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2009 r., III KK 381/08, Lex Nr 512100; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 października 2007 r., III KK 120/07, Lex Nr 322853; z dnia 2 sierpnia 2006 r., II KK 238/05, Lex Nr 193046). W niniejszej sprawie Sąd dopełnił powyższego standardu. W uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego znajduje się odniesienie do stawianych w apelacji zarzutów w sposób adekwatny do sposobu ich sformułowania i umotywowania. Brak usatysfakcjonowania skarżącego skalą rozważań w tym przedmiocie rozpatrywać należy jedynie w kontekście jego subiektywnej opinii.

Gdy zaś chodzi o zarzuty naruszenia art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k., podkreślić wypada, że sprowadzają się (co wynika z uzasadnienia) jedynie do polemiki z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd I instancji (gdyż Sąd odwoławczy samodzielnych ustaleń nie czynił). Zgodnie z ugruntowaną linią orzecniczą Sądu Najwyższego, ogólne deklaracje zawarte w art. 2 k.p.k. lub art. 4 k.p.k., których realizację stanowią dopiero konkretne normy procesowe regulujące kształt poszczególnych instytucji, uprawnień stron i obowiązków organów, nie mogą stanowić wyłącznej podstawy zarzutów kasacyjnych (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2012 r. V KK 106/12, *LEX nr 1231645*). Natomiast, gdy chodzi o zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. należy przypomnieć, że zarzut ten podnoszony może być w postępowaniu kasacyjnym tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy czynił samodzielne ustalenia faktyczne, co, jak wskazano powyżej - w niniejszej sprawie nie miało miejsca (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2013 r., V KK 34/13 *LEX nr 1331396*).

Z uwagi na powyższe należało orzec, jak w sentencji.